GŁOS POMORSKI

Nr. 22 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 150.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **3.812 500** mkp., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **4.324.500** mkp. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 5.600.000 mkp., do Niemiec 7.500.000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 18,— fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związkn Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grndziadz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczedności, Oddział w Poznaniu nr. **201193.** Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokosci milimetra w **dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 100.000 mk. **w dziale reklamowym na** stronie 1-3 łam. przed tekstem 500.000 mk., wśród tekstu 300.000 mk., za tekstem 240.000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecane przed dniem zmiany cen. — **Administracja nie przejmuje odpowiedzialnośc i za** terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 26-go stycznia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Dnia 23. weszło w życie rozporządzenie o systemie monetarnym

Warszawa, 24. 1. (Pat.) Wczoraj weszło w życie rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie systemu monetarnego. Zgodnie z rozporządzeniem jednostk monetarną Rzplitej Polskiej jest złoty, zawierający $^{9}/_{31}$ części grama czystego złota. Złoty dzieli się na 100 groszy. Wybijane będą monety złote po 100 złotych, 50 zł., 20 zł. i 10 zł., srebrne po 5 zł., 2 zł., 1 zł. i pół zł., niklowe po 20 i 10 groszy i bronzowe po 5, 2 i 1 grosz. Monety złote wybijane będą ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi, dziewięćset części złota i sto części miedzi. Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby bez ograniczenia co do kwoty. Wzór monet ustali minister skarbu. Nikt nie jest obowiązany do przyjmowania monet, których wizerunek jest całkowicie zatarty, monet uszkodzonych oraz o zmniejszonej wadze. Wyznaczenie terminu wypuszczenia monet powierzono ministrowi skarbu.

Ze Sejmu gdańskiego.

Portus wybrany senatorem w miejsce Jewelowskiego. — Gdańsk siedzibą tajnych organizacji wojskowych. — O uznanie de jure Sowietów przez Gdańsk.

Gdańsk, 24. 1. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego dokonano wyboru 14-go senatora parlamentarnego w miejsce sen. Jevelowsky'ego, który na poprzedniem posiedzeniu złożył swój mandat.

Wybrano członka frakcji narodowo-niemieckiej Portusa. —

Następnie omawiano wniosek komunistyczny w sprawie aresztowania w dzień wyborów kilku członków frakcji komunistycznej pod pozorem bezprawnego posiadania broni palnej. Poseł komunistyczny Lubeck oświadczył w dyskusji, że akcja senatu przeciw komunistom nastąpiła na wyraźne polecenie Berlina, z którym senat gdański utrzymuje jaknajściślejsze stosunki. Drugi mówca poseł socjalistyczny Loobs stwierdził, że senat występuje wyłącznie tylko przeciwko komunistom, w Gdańsku zaś istnieje cały szereg tajnych organizacji wojskowych, których ostatecznym celem jest wywołanie przewrotu w Niemczech.

W dalszym ciągu posiedzenia dyskutowano nad wnioskami partji komunistycznej, z których jeden domaga się uznania przez Gdańsk rządu sowieckiego de jure, a drugi nawiązania pomiędzy Gdańskiem a Rosją stosunków handlowych. W dyskusji zabrał głos prezydent Sahm, który oświadczył, że wnioski te senat wita życzliwie. Prezydent Sahm zaznaczył, że brak stosunków handlowych z Rosją przynosi Gdańskowi wielkie szkody materjalne. W sprawie uznania politycznego Rosji sowieckiej przez Gdańsk prezydent Sahm oświadczył, że Gdańsk już dawniej domagał się od Polski aprobaty na utworzenie konsulatu sowieckiego w Gdańsku.

Po przesileniu gabinetowym w Anglji.

Gabinet Mac Donalda powołuje szereg komisji. — Lord Parmoor mianowany reprezentantem w Lidze Narodów. — Stosunek Anglji do Indji.

Londyn, 24. 1. (Pat.) Na pierwszem posiedzeniu rady ministrów nowego gabinetu zadecydowano powołać do życia cały szereg komisji dla rozpatrzenia programu działania nowego rządu w zakresie bezrobocia oraz zagadnień z dziedziny spraw wewn. i agrarnych. Fakt powierzenia przeprowadzenia wstępnych prac specjalnym komisjom uważany jest w kołach oficjalnych za dodatnią inowację wprowadzoną przez Mac Donalda. Premjer ma na celu przez powołanie tych komisji odciążyć gabinet w jego pracach.

Londyn, 24. 1. (Pat.) W kołach, zbliżonych do Ligi Narodów twierdzą, że Mac Donald zaproponował lordowi Parmoorowi reprezentację Anglji w Radzie Ligi w zastępstwie lorda Cecila, który na stanowisku tem pozostawał z ramienia rządu Baldwina.

Madras, 24. 1. (Pat.) Ogłoszono tu orędzie Mac Donalda, w którem premjer angielski podkreśla dobre intencje rządu w stosunku do Indji, równocześnie zapowiada energiczne tłumienie propagandy antyangielskiej.

Subskrypcja na bank gdański.

Gdańsk, 24. 1. (Pat.) Senator Volkman zakomunikował w sejmie, że subskrypcja na udział Gdańska w kapitale zagranicznym banku gdańskiego prawie całkowicie została pokryta przez zgłoszenia miejscowe.

Udział polskich banków w subskrypcji gdańskiej.

Gdańsk, 24. 1. (AW.) W związku z wiadomością o zawarciu układu między Polską a Gdańskiem w przedmiocie udziału polskich kapitałów w Gdańskim Banku Emisyjnym, dodać należy, że w myśl układu kilka największych banków polskich w Gdańsku zostało dopuszczonych do udziału w kapitale zakładowym. Część przypadająca na banki polskie w wysokości 2 miljonów guldenów, została już wpłacona.

Pożegnanie p. min. Plucińskiego.

Gdańsk, 24. 1. (Pat.) Dziś w komisarjacie generalnym odbyło się pożegnanie min. Plucińskiego przez tutejszą Polonję. W imieniu gminy polskiej pożegnał ministra prezes gminy p. Stanisław Leszczyński. Po oficjalnych przemówieniach odbyła się dłuższa pogawędka ministra Plucińskiego z przedstawicielami gminy polskiej, przyczem p. Pluciński informował się szczegółowo o przebiegu wypadków, zaszłych podczas jego nieobecności. Jutro p. min. Pluciński żegnać się będzie z urzędami polskiemi, a w sobotę odbędzie się wieczór pożegnalny dla kolonji polskiej w Gdańsku i ciała dyplomatycznego.

O stabilizację waluty niemieckiej.

Paryż, 24. 1. (Pat.) Dzisiaj w godzinach rannych odbyło sie posiedzenie pierwszego komitetu rzeczoznawców, powołanego do rozpatrzenia spraw, dotyczących stabilizacji waluty niemieckiej. Posiedzeniu temu przewodniczył rzeczoznawca amerykański Young. Dziś po południu odbyło się posiedzenie drugiego komitetu rzeczoznawców pod przewodnictwem Davesa. Na posiedzeniu tem kontynuowano rozpatrzenie kwestji, które mają być następnie omówione w przyszłym tygodniu w Berlinie.

Znowu rozruchy w Saksonji.

Schwarzenberg, 24. 1. (Pat.) Wczoraj wieczorem doszło tu do niepokojów w czasie demonstracji, odbytej z okazji dwu zgromadzeń związków zawodowych. Demonstranci strzelali do policji i rzucali granaty ręczne. Policja zrobiła użytek z broni palnej. Po obu stronach są ciężko ranni. Porządek przywrócono.

*

Venizelos przeciw monarchizmowi.

Grecja zapowiada lojalne wykonanie traktatów.

Ateny, 24. 1. (Pat.) Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego Venizelos m. i. oświadczył, że nie uważa nastroju monarchicznego za bezwzględnie konieczny. W każdym razie jednak kwestję tę należy rozwiązać w drodze plebiscytu. Pożądanem jest również utworzenie senatu. Dalej mówca zapowiedział lojalne wykonanie przez Grecję wszystkich traktatów, nie wyłączając lozańskiego. W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący republikanów złożył wniosek o złożenie dynastji z tronu i proklamowanie republiki.

Konferencja sowiecko-bałt. w Rydze nie odbędzie się?

Ryga, 24. 1. (AW.) Tutejsze koła polityczne stwierdzają, że konferencja sowiecko-bałtycka, mająca odbyć się w Rydze, nie dojdzie do skutku, ponieważ niektóre państwa zaproszone na tę konferencję, odmówiły swego udziału ze względów wewnętrzno- i zewnętrzno-politycznych. Do upadku projektu zwołania konferencji ryskiej przyczyniła się również śmierć Lenina, która kieruje obecnie zainteresowania Rosji na sprawy wewnętrzno-polityczne.

Międzynarodowa finansjera przeciwko Polsce i Francji.

Grudziądz, 25 stycznia.

Od pewnego czasu znaczniejsze giełdy świata wzmogły kampanję przeciwko frankowi francuskiemu.

Międzynarodowa finansjera sprzysięgła się przeciwko Francji, mobilizując swe siły w celu jej poskromienia. —

Cele te są nietylko ekonomiczne, nie polegają tylko na chęci wyciągnięcia Niemiec z bagna, w którem z własnej winy beznadziejnie ugrzęzły, i nietylko na stworzeniu z powrotem terenu do lukratywnych geszeftów od Atlantyku po Ural i dalej. Cel zasadniczy jest wysoce polityczny, polegający na wzmocnieniu jednych państw, osłabieniu innych i doprowadzeniu do skutku w Europie pewnego układu sił politycznych, odpowiadającego zamierzeniom tajemnych, anonimowych potęg.

Rozpatrując historję finansową państw po wojnie, to spostrzeżemy, że zarówno nowopowstałe jak i dawne państwa podzielić się dadzą na benjaminków finansjery, z drugiej zaś na pasierbów. —

Jednym z takich benjaminków międzynarodowego żydowstwa jest Czechosłowacja (mimo, iż w Pradze miały miejsce pogromy).

Istotnie młoda republika czesko-słowacka może sobie, przynajmniej na razie, powinszować, iż jest takim właśnie benjaminkiem, mimo iż zachód niema wcale złudzeń co do pewnych stron życia tego państwa. Poważne organa prasy londyńskiej piszą, że dobra opinia Czechosłowacji zagranicą jest w znacznej mierze dziełem zręcznej propagandy, a naprawdę to państwo mające tak olbrzymi procent elementu obcego (przedewszystkiem Niemcy) może przy pierwszem poważnem uderzeniu zawalić się, jak domek z kart.

Austrja od dłuższego czasu jest utrzymywana na koszt międzynarodowy, Gdańsk jest również oczkiem w głowie i otrzymuje pomoc w ustanowieniu swej waluty, mała Litwa kowieńska cieszyła się dotychczas względami. Z drugiej zaś strony z własnego doświadczenia wiemy, że są również państwa-pasierby, otrzymujące zawsze tylko surowe napomnienia, żeby zaprzestały ekstrawagancji, chociażby owe „wybryki" na własnej tylko obronie polegały, co najwyżej dobre rady streszczające się w maksymie „pomóż sam sobie." Do wytworzenia dzisiejszego naszego położenia finansowego przyczyniły się niewątpliwie nasze własne błędy i niedostateczność zarówno przewidywania jak i aparatu wykonawczego, lecz znaczną część możemy śmiało przypisać nietylko nieżyczliwej neutralności międzynarodowej finansjery, lecz wprost jej ofensywom, zachęcającym rodzimych spekulantów rozmaitych ras.

Obecnie finansjera międzynarodowa rozpoczęła ofensywę przeciw Francji. —

Społeczeństwo francuskie, znane ze swej pracowitości i oszczędności, pozatem bogactwa tego kraju będą w stanie temu atakowi się przeciwstawić. —

Jesteśmy przekonani, że naród francuski potrafi zachować zimną krew i odeprze tę ofenzywę międzynarodowych szakali, tak samo, jak odparł jeszcze cięższe zamachy zbrojne. —

Z tego wynika, że Polska i Francja są objektem, jednakich ataków. —

Z tego powinniśmy wysnuć odpowiednie wnioski, któreby doprowadziły do unicestwienia w zarodku giełdziarskie zamachy międzynarodowej finansjery. —

Z posiedzeń komisji sejmowych.

Budżet Min. Robót Publicznych w kom. budżetowej. — O budżet dla Sejmu i Senatu. Dyskusja nad ustawą o ochronie lokatorów.

Warszawa, 24. 1. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa ukończyła trzecie czytanie projektu budżetu Ministerstwa Robót Publ. W dochodach podniesiono jednomyślnie sumę daniny lasowej do 30 miljonów zlp., a wydatki z daniny lasowej preliminowane na koszty odbudowy kraju na 14 i pół miljona złotych. W innych pozycjach zmiany nie nastąpiły. Następnie dyskutowano nad projektem budżetu, obejmującym Sejm i Senat. W tej części budżetu dokonano pewnych zmian.

Na dzisiejszem (dnia 24 bm.) posiedzeniu Komisji Budżetowej pos. ks. Kaczyński (Ch. D.) złożył sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Senatu i Sejmu.

Sprawozdawca wniósł o niewielką podwyżkę pozycyj, dotyczących płac personelu sejmowego i na wprowadzenie drugiego kabla elektrycznego w Sejmie.

W sprawie djet poselskich przypomina, że ostatnia poprawka regulaminu określa djety poselskie w wysokości pierwszego szczebla trzeciej kategorji płac. Pos. ks. Kaczyński rozmawiał w sprawie djet z p. min. skarbu, który godzi się na wprowadzenie tej kwoty do preliminarza, gdyż w preliminarzu umieszczona była dawna pozycja t. j. piątej kategorji płac. Widziałby jednak chętnie, gdyby Sejm zniżył swe djety do mnożnej 1.700 zamiast 1.800. Sprawozdawca nie postawił żadnego wniosku.

W rozprawie pos. Śliwiński (Grupa p. Bryla) oświadczył, że chęć zniżenia djet jest demagogją i że obecne djety nie wystarczają na utrzymanie posłów, którzy prowadzą dwa domy. Wobec tego stawia wniosek, aby zgodnie z ostatnią zmianą regulaminu podwyższono djety do trzeciej kategorji płac i w tym celu podnieść odpowiednie pozycje budżetu o 600 tysięcy złotych.

Po długiej rozprawie wniosek ten Komisja jednogłośnie uchwaliła.

Pozatem uchwalono podnieść budżet na uzupełnienie urządzeń sejmowych o 15 tysięcy złotych i na bibljotekę o 10 tysięcy złotych. Uchwalono również rezolucję, wzywającąc Rząd, aby zaliczył Sejm do rzędu gmachów reprezentacyjnych.

Warszawa, 24. 1. (Pat.) Sejmowa komisja prawnicza obradowała dziś nad rozdziałem drugim projektu ustawy o ochronie lokatorów, traktującym o niedopuszczalnych podwyżkach komornego. Rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja w wyniku której przyjęto jako zasadę upoważnienie rządu do ustalenia wysokości stawek komornego w drodze rozporządzenia; wszystkie zaś inne kwestje, wynikające z ustawy o ochronie lokatorów mają być załatwione w drodze ustawodawczej. Referent poseł Seyda ma na posiedzeniu jutrzejszem komisji przedstawić po porozumieniu się z ministrem skarbu projekt skodyfikowanego wyżej wspomnianego upoważnienia.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa, 24. 1. (Pat.) W dniu 24 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, na którem przeszły następujące uchwały: 1) zasadnicza rewizja w stosunku do rządu delegacji polskich w mieszanych polsko-sowieckich komisjach reewakuacyjnych i specjalnej; 2) rozszerzenie kompetencji nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego w kierunku dalszej reorganizacji ustroju administracyjnego pod względem finansowym i uproszczenia urzędowania; 3) projekt ustawy o sposobie zapłaty podatku majątkowego przez posiadających majątki ziemskie, związane z ograniczeniem własności w drodze sprzedaży tych majątków. W myśl projektu ustawy wszelkie ordynacje lub majątki ziemskie związane węzłem substytucji powierniczej, albo innem ograniczeniem własności będą mogły być częściowo par celowane, pod warunkiem wystarczalności całkowitej sumy sprzedażnej dla uiszczenia podatków. O ile zachodzić będą częściowe sprzedaże na kredyt w miarę spłat lub powstałej wierzytelności to sumy stąd uzyskane będą umieszczane w papierach pupilarnych i składane będą do depozytu jako część majątku ordynacji. 4) Wydanie odezwy do społeczeństwa, nawołującej do powszechnej obywatelskiej współpracy w sprawie naprawy skarbu.

Bank Polski.

Konferencja prasowa w P. K. K. P. — Zgłoszenia subskrypcyjne. — Pan prezes Rady Ministrów przyjmuje przedstawicieli Tow Przyjaciół Skarbu.

Grudziądz, 25 stycznia.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w sali posiedzień Polskiej Krajowej Kasy Poż. odbyła się konferencja prasowa, na której prez. Tymczasowego Kom. Organizacyjnego Banku Emisyjnego p. sen. Stanisław Karpiński wyłożył w wyczerpującem przemówieniu licznie zebranym przedstawicielom pism zasady statutu Banku Polskiego, który zostanie niebawem ogłoszony w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej.

Społeczeństwo polskie powinno sobie uświadomić, że Bank Polski będzie wprawdzie prywatną instytucja bankową, w której Skarb Państwa uczestniczyć będzie zaledwie w 25 proc., ale charakter tej instytucji będzie wyłącznie państwowy gdyż powołana ona będzie do uregulowania stosunków pieniężnych w Państwie i będzie posiadała wyłączny przywilej emitowania banknotów.

Bank Polski będzie bankiem złotym, dlatego też zapisy na akcje mogą być przyjmowane jedynie w złocie lub w walutach i dewizach wysokocennych. Marki polskie przy zapisach na akcje Banku Polskiego przyjmowane oczywiście nie będą.

Prospekt Banku Polskiego, ustalający warunki subskrypcji, został już przez Komitet Organizacyjny ustalony i zostanie ogłoszony natychmiast po ukazaniu się statutu Banku w Dzienniku Ustaw, co nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Warszawa, 24 stycznia. (Pat.) Komitet Organizacyjny Banku Polskiego odbył wczoraj, we środę dwa posiedzenia, na których ustalono głównie warunki zapisów na akcje Banku Polskiego oraz ustalono redakcję prospektu, który zostanie ogłoszony po ukazaniu się statutu Banku Polskiego w Dzienniku Ustaw.

Już obecnie przed rozpoczęciem formalnych zapisów napływają do Komitetu zgłoszenia subskrypcyjne. Drugie miejsce na liście przyszłych akcjonarjuszów Banku po p. Prezydencie Rzplitej zajął p. Prezes Rady Min. i minister skarbu Wł. Grabski. Z pierwszych większych zapisów wymienić należy: Syndykat Rolniczy Warszawski (1000 akcyj) Bank Towarzystw Współdzielczych (500 akcyj), Kasa Przezorności Pracowników Banku Towarzystw Spółdzielczych (50 akcyj).

Warszawa, 24. 1. (Pat.) P. prezes Rady Min. i min. skarbu przyjął w dniu 24 bm. przedstawicieli rady Towarzystwa Przyjaciół Skarbu oraz komitetu pomocy obywatelskiej naprawy skarbu. W czasie przemówienia premier kładł główny nacisk na konieczność skoordynowania współpracy w kierunku wciągnięcia wszystkich sfer społeczeństwa, do reprezentowanej przez delegacje obywatelskiej akcji pomocniczej.

Kolja brylantowa p. Benesza...

(x.-y.) Wszystko przemawia za tem że w najbliższych dniach ożywi się znacznie arena polityki międzynarodowej w Europie. Zbyteczne chyba bezustannie powtarzać, że **osią polityki europejskiej** jest stosunek jaki panuje między Francją a Anglją w sprawie Niemiec i wogóle wykonania Traktatu Wersalskiego.

Jakkolwiek potęga Wielkiej Brytanji jest dość wielka, aby czynić z kraju tego cel zabiegów wszystkich państw Europy — to jednak nie można powiedzieć, ażeby powaga Albionu zyskiwała wskutek połowiczności wystąpień dyplomacji angielskiej negującej w zbyt jaskrawy sposób politykę francuską. Zupełnie jest zrozumiałe, że zbliżające się w tych warunkach urzeczywistnienie ambicyj i aspiracyj angielskich na tle polityki Labour Party, musi wywołać ożywiony ruch w salonach dyplomacji kontynentalnej.

I tu powinniśmy zadać pytanie, czy z tego stanu rzeczy zdajemy sobie sprawę. Czy w chórze europejskim posiadamy głos, odpowiadający powadze i znaczeniu naszych interesów.

Uderzmy się w piersi. Zbyt często jesteśmy nieobecni i... przytomni. A to już jest źle bardzo źle. Godną uznania w tym wypadku ruchliwość okazuje p Benesz, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji. Nieprzecietny ten dyplomata wyraził się niedawno w rozmowie z pewnym dziennikarzem, że największym grzechem w polityce jest nieobecność i bierność. Święta racja. Jedna atoli uwaga. Jeśli polskie ministerstwo spraw zagranicznych grzeszy absencją i brakiem przytomności, co należy brać na karb naszych częstych przesileń rządowych to znów czeskie ministerstwo spraw zagranicznych ruchliwość swą przejaskrawia do groteskowych rozmiarów.

Wszędobylstwo p. Benesza ma już ustaloną sławę i markę na rynku dyplomatycznym narodów świata Wiadomo że czeski minister spraw zagranicznych wystrzega się bierności i to bardzo starannie, oczywiście z pożytkiem dla **swego** kraju.

Służy mu do tego zresztą celu rozległa skala środków: od częstych podróży do stolic państw europejskich aż do różnych kruczków publicystycznych sprytnie inscenizowanych i pomysłanych.

P. Benesz wygrywa na klawiszach dyplomacji z wielką zręcznością swe atuty polityczne. Przyrzeka, „podpuszcza" zezuje, okrąża, blufuje a gdy i to nie pomaga (Czechosłowacja jest małem państewkiem) posiłkuje się trickami, które zdumienie wywołują w całym świecie.

Niedawny Zjazd białogrodzki Małej Ententy przygotował p. Benesz bardzo pracowicie. Niestety poniósł — jak wiadomo Czytelnikom z telegramów — dotkliwą klęskę. Zjazd ten bowiem ujawnił ogromne zbliżenie Jugosławji do Włoch z wielką **notabene** szkodą interesów Czechosłowacji. O tej klęsce p. Benesza szeroko rozpisywała się pras europejska, jedno zaś z pism zagranicznych ujawniło wprost rewelacyjne szczegóły z zakulisował polityki małego Bismarcka false Benesza.

Dyplomata ten z nad Wełtawy chcąc zapewnić sobie poparcie Jugosławji — zaofiarował na kilka dni przed Zjazdem belgradzkim królowej serbskiej... śliczna kolje brylantową. Bogaty atoli prezent nie wpłynął na przebieg konferencji Małej Ententy.

P. Benesz zaś niesłychanie się zblamował.

Kolja brylantowa p. Benesza przejdzie do historji dyplomatycznej.

Dosyć komedji!

Opinja publiczna żąda tylko odwetu w kwestji niemieckiej. — Rząd polski cofnął zakaz wydalania Niemców z Polski (?!)

Uchwała Tow. Kresów Zachodnich w Grudziądzu.

Grudziądz, 25 stycznia.

Już dawno polska i patrjotyczna opinja na całym szeregu wieców, ostatnio i w **Grudziądzu** domagała się od rządu polskiego stosowania zasady wzajemności wobec taktyki Niemców, stosujących do Polaków zamieszkałych w Rzeszy — polityke eksterminacyjnego gwałtu Jak donosiliśmy z Meklemburgji wydalono 1500 Polaków z góry, dając im zaledwie 3 dni czasu do uregulowania interesów, a więc poprostu rujnując ich materjalnie Z wydalonymi obchodzono się przytem jak ze skazańcami. Tego już było za wiele nawet dla wyrozumiałych i łagodnych Polaków, oburzyliśmy się wszyscy i władze nawet zdobyły się na energje.

Okazuje się jednak że energja rządu była niezmiernie krótkotrwała. Redakcja „Kurjera Poznańskiego" dowiedziała się z wiarogodnego źródła, że **rząd polski wydał władzom wojewódzkim zakaz dalszego wydalania obywateli niemieckich z granic Polski"**

Wiadomość o wstrzymaniu wydaleń wywołała niezmiernie przykre wrażenie w Poznaniu i niewątpliwie wzburzy opinje publiczną **nie tylko w b. dzielnicy pruskiej ale i w całej Polsce.**

* * *

Społeczeństwo polskie ma dosyć wszystkich komedyj w kwestji niemieckiej. Niemcy nas wciąż szykanują, rugują, spiskują wszędzie przeciw nam, a my?! My niestety — nie umiemy czy też nie chcemy bronić swego honoru państwowego. Tak dalej być nie może W związku z powyższą sprawą — na jednem z ostatnich posiedzeń Tow. Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu zapadła uchwała, ażeby zwrócić się do Ministerstwa Spr. Zagranicznych w Warszawie z **żądaniem natychmiastowego wydalenia pewnej liczby obywateli niemieckich z Pomorza.** Na rugi Polaków z Meklemburgji — niech rząd warszawski odpowie **rugami** Niemców z **Pomorza i Wielkopolski.**

Polska przechodzi obecnie ciężki kryzys gospodarczy Bezrobocie wzrasta. Wielka liczba inwalidów znajduje się na Pomorzu bez pracy. Tuczymy obcych, wrogów państwa, dla swoich, którzy przelewali krew za ojczyznę państwo nie okazać zimne, nieczułe na nedzę, serce?

Gdzie rozum, gdzie racja stanu? Niech ministerstwo Spr Zagranicznych poważnie się nad tem zastanowi i nie odwołuje w przyszłości sprawiedliwych zarządzeń które godzą w egzystencje polskiej ludności na Kresach Zachodnich. Na rugi meklemburskie — odpowiedzmy rugami pomorskiemi To jest **walka o chleb.**

„Towarzystwo Przyjaciół Skarbu".

Między Państwem a społeczeństwem organizacje państwową tworzącym w wszelkich poczynaniach mających na celu dobro zbiorowości, istnieć musi symbioza współdziałanie oparte na głębokim odczuwaniu zagadnień bieżącej chwili.

Rzadko kiedy organizacji państwowej udaje się osiągnąć cele społecznie dodatnie, o ile śladem zamierzeń i poczynań rządu nie idzie skoordynowany wysiłek społeczny zamiary i poczynania te popierający.

Państwo nie tylko wbrew społeczeństwu, ale także mimo społeczeństwa nie osiągnie zamierzonego celu, a przynajmniej na dłuższą metę go nie utrwali o ile nie oprze się na autorytecie zbiorowości, która go moralnym wpływem i opinią w jego poczynaniach poprze.

Jednym z objawów solidaryzowania się ogółu z kierunkiem zadań państwowych jest powstanie w Warszawie Towarzystwa Przyjaciół Skarbu Państwa.

Instytucja ta, która przy zainteresowaniu się jej działalnością szerokich warstw społeczeństwa może odegrać pierwszorzędną rolę w dziele krzepnięcia Państwa Polskiego przez obywatelską pomoc Rządowi unormowaniu stosunków walutowych i gospodarczych, jest wyrazem opinji tej patrjotycznej części społeczeństwa, która w akcji naprawy Skarbu pragnie wziąć czynny udział.

Na czele statutu Towarzystwa, jednogłośnie uchwalonego widnieje punkt brzmiący:

„Cel Towarzystwa polega na powołaniu społeczeństwa do żywej akcji w ugruntowaniu i osiągnięciu najpomyślniejszego stanu Skarbu Państwa. Zadania wynikające z powyższego celu, polegają na uświadomieniu całego społeczeństwa o obowiązku i potrzebie największej posuniętej ofiarności w okresie sanacji Skarbu Państwa, na stałym współdziałaniu z władzami skarbowemi w zakresie należytego spełniania obowiązków obywateli na rzecz Skarbu Państwa, oraz na podejmowaniu inicjatywy w kierunku zwiększenia źródeł dochodów skarbowych".

Jednocześnie dokonano wyboru statutem przewidzianych władz Towarzystwa Na propozycje Komitetu organizacyjnego uchwalono jednogłośnie do Rady Naczelnej powołać następujące osoby:

Sen. Ks. Adamski, dyr. Aleksandrowicz, dyr. Baliński, prof. dr. Brzeski, sen. prof. dr. Buzek dyr. Czechowicz, M. Demelówna, Z. Dura, Wł. Gindrych, nacz. Garmot, mec. Al. Jackowski A. Jankowski, mec. dr. Hrehorowicz, M. Karszo-Siedlewski prof. Kulczycki, prof. Kostanecki, dr. Mączyński, St. Mędrzecki, dyr. Miklaszewski ks. dr. Nowakowski, insp. Oster, pos. Rzepecki, mec. Sawicki, dyr. dr. Stefczyk, prof. dr. Surzycki, prof. Sochacki, prez. Wąsowicz Boh. Wieliczko, hr. Ad. Zamoyski dr. Zawadzki, Bol. Zajączkowski, sen. Zdanowski, A. Zdanowska.

Ponadto wybrano członków Sądu Rozjemczego oraz ustalono skład Komisji Rewizyjnej.

Siedziba Towarzystwa mieści się tymczasowo w gmachu C. T. R., ul. Kopernika 30. w Biurze Pracy Społecznej.

W szeregu ludzi, pojmujących naczelne zadania chwili powinien się znaleźć każdy, komu nie obojętny los naszego Państwa.

Do wszystkich obywateli Pomorza!

Wzrastające z dnia na dzień bezrobocie, będące następstwem stosunków gospodarczych, jakie obecnie przeżywamy, pozbawia na Pomorzu tysiące ludzi pracy i środków utrzymania.

W wykonaniu jednomyślnej uchwały i na prośbę Wojewódzkiej Komisji **Walki z Bezrobociem** zwracamy się gorącym apelem do wszystkich Obywateli Pomorza, posiadających nieruchomości, warsztaty pracy, względnie pracę i zarobki, by w dobrze zrozumiałym interesie Państwa i społeczeństwa zechcieli opodatkować się dobrowolnie na rzecz przyjścia z pomocą tym. którzy bez własnej winy, z przyczyn od nich niezależnych, pracy i środków do życia uzyskać nie mogli.

Prawie we wszystkich miastach i większych ośrodkach Pomorza istnieją Kuchnie Ludowe, mające na celu dożywianie biednej ludności. Kuchnie te nie mogą jednak sprostać swemu zadaniu, z powodu braku odpowiednich środków materjalnych.

Obywatele! Przyjdźcie im z pomocą, spieszcie z ofiarami w naturze czy w gotówce na rzecz miejscowych Kuchni Ludowych. Ofiary na Kuchnie przyjmują: Wojewódzka Rada Opieki Społecznej (na konto Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 202564), Powiatowe, Miejskie i Miejscowe Rady Opieki Społecznej, Pp. Starostowie oraz Prezydenci i Burmistrzowie miast.

Na Pomorzu znajduje się obecnie kilka tysięcy ludzi pozbawionych pracy, możności zarobkowania i utrzymania siebie i swych rodzin.

Naszym obowiązkiem jest przyjść im z pomocą w tym ciężkim przejściowym okresie czasu.

Kuchnie Ludowe stoją pod zarządem miejscowych komitetów i pod kontrolą czynników samorządowych i rządowych. Pomoc w dożywianiu otrzymują — na podstawie zaświadczeń Państw. Urzędów Pośr. Pracy — tylko ci bezrobotni, którzy bez własnej winy zostali zwolnieni z pracy i mimo starań tej otrzymać nie mogą.

Równocześnie zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich czynników samorządowych, by zechciały ująć inicjatywę w swe ręce, skupiając koło siebie ludzi dobrej woli celem przeprowadzenia akcji zebrania środków materjalnych na Kuchnie Ludowe.

W Toruniu, dnia 17 stycznia 1924 r.

Za Wojewódzką Radę Opieki Społecznej:

(—) **Jan Brejski,** Wojewoda Pomorski.

(—) **Dr. Józef Wybicki,** Starosta Krajowy Pomorski

(—) **Walerjan Zapała,** Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Pom. Urzędu Wojewódzkiego i Przewodniczący Wojewódzk. Komisji Walki z Bezrobociem

Tajemnicza choroba Trockiego?

Wątpliwy udział Trockiego w pogrzebie Lenina.

Wiedeń, 24. 1. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Moskwy, że **w stanie zdrowia Trockiego nastąpiło pogorszenie.** O ile stan jego zdrowia nie ulegnie dalszemu pogorszeniu, Trocki weźmie udział w pogrzebie Lenina.

*

Choroba Trockiego wydaje się mocno podejrzaną. Najprawdopodobniej Trocki z rozkazu trzygłowego „Politbiura" (Zinowjew, Kamieniew i Stalin) jest internowany. Śmierć Lenina niesłychanie skomplikowała kwestję rozdziału wpływów i znaczenia wśród naczelnych władz bolszewickich. Trocki, przebiegły żydowina, przeczuwając zbliżający się zgon Lenina — już od kilka miesięcy przygotowywał sobie grunt do objęcia po nim spadku. Robotę tę atoli prowadził Trocki zbyt gwałtownie, agresywnie i... niezręcznie. Wprawdzie zbuntował część armji czerwonej, która opowiedziała się za nim, większość atoli armji pozostała wierną sztabowi dogorywającego Lenina.

Karjera Trockiego kończy się.

Opinja świata musi być przygotowaną na ewentualność rychłego usunięcia krwiożerczego żyda z widowni szaleństwa komunistycznego.

Czy to usunięcie Trockiego będzie w formie **internowania,** czy też drogą przyłożenia zimnej stali lufy browninga do skroni „wielkiego" Lejby — to rzecz drugorzędna. **Pod tym kątem widzenia analizując „chorobę" Trockiego — w chorobę tę nikt nie uwierzy. Przyp. Red.)**

Kto będzie czerwonym carem?

(Telegram „Głosu Pom.")

Berlin, 24 stycznia.

Z Moskwy donoszą:

Bezpośrednio po załatwieniu formalności żałobnych związanych ze śmiercią Lenina czynione sa gorączkowe przygotowania do kongresu rewolucyjnego. który wznowi swe obrady w sobotę, tj. 26 bm. Kongres ten wyznaczy następcę Lenina. Jako najbardziej prawdopodobne kandydatury wymieniane są: **Kamieniewa, Stalina, Rykowa oraz Zinowjewa.**

Sytuacja jest w dalszym ciągu **opanowana przez Kamieniewa. Stalina, Rykowa oraz Zinowjewa.** Istnieje jednak obawa, że Trockij. który przybedzie na pogrzeb Lenina rozpocznie akcję przeciwko rządzącym obecnie elementom. starając się przeciągnąć na swoją stronę armję czerwoną.

Wobec tego rządzący komisarze zwrócili baczną uwagę na kierownictwo armji czerwonej, które w pierwszym rzędzie spoczywa w rękach naczelnika wydziału politycznego, Dubnowa oraz Unszlichta.

Przed pogrzebem Lenina.

Moskwa, 24. 1. (PAT). Szefowie wszystkich misji dyplomatycznych zgromadzili się dziś w ambasadzie niemieckiej celem obradowania nad formą wzięcia ndziału w pogrzebie Lenina.

Zwłoki Lenina zabalsamowano...

Wiedeń, 24. 1. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Moskwy: Prof. Aprikosow, który dokonał sekcji i zabalsamowania zwłok Lenina oświadczył dziennikarzom że katastrofa nastąpiła wskutek daleko posuniętej arterjosklerozy przy znacznem zniszczeniu substancji mózgowej wskutek tego powstała lokalna nekroza mózgu, która wywołała paraliż połowy ciała i zaburzenia w organach mowy. Jakkolwiek zewnętrzne symptomaty wskazywały poprawę zdrowia, zniszczenie mózgu postępowało i wkoócu krwotok w przedłużeniu rdzenia pacierzowego spowodował śmierć.

Kondolencje Rzeszy.

Berlin, 24. 1. (PAT.) Sekretarz stanu w nrzedzie dla spraw zagr. Rzeszy von Malzahn złożył na rece rosyjskiego posła S. S. S. R. kondolencję rządu Rzeszy z powodu śmierci Lenina.

Chytry krętacz.

(Sylweta Lenina.)

Grudziadz, 25 stycznia.

Na podstawie bezpośredniej obserwacji jeden z głośnych polityków skreślił przed dwoma laty w „Temps" następującą sylwetę duchową wodza bolszewizmu Lenina.

„Krępy i przysadkowaty o ruchach kanciastych i pozbawionych wdzięku, rzuca się Lenin niespokojnie na mównicy. Wielka, niemal zupełnie łysa czaszka, tkwi prawie bez przegubu na tęgim karku. Z szerokiej, mongolskiej twarzy błyszcza złośliwie drobne, biegające oczy. Jest w ich nerwowem zmrużeniu, jakby przyczajony rys chytrej ku bliźnim pogardy.

Początek mowy jest dość monotonny. Lecz w miarę, gdy rozprawia się z wrogami, głos Lenina ożywia się i nabiera mocy, przepojony odcieniem zgryźliwego sarkazmu, przerywany krótkim, szczękotliwym śmiechem. Wyraża się krótko, jasno, nigdy malowniczo. Gracz szczwany, uparty, nieustępliwy oto pierwsze wrażenie. A drugie: pod tą maską niezłomności tkwi giętki i chytry krętacz, który z każdej sytuacji wykręcić się potrafi, jak piskorz

Lenin jest człowiekiem pierwotnym. Przypiął się z fanatyzmem do doktryny o walce klas i odrzucił precz wszystko, co każe tę doktrynę rozważać z wyżyn umiejętnej krytyki. Nie widzi i nie chce widzieć niczego innego w stanie dzisiejszych społeczeństw. Postawiony oko w oko z jakimkolwiekbądź problemem, analizuje go tak uparcie i tak naiwnie, że zawsze wyłuska zeń jądro walki klasowej.

W tej codziennej praktyce nabrał ogromnej wprawy. Jego prymitywny, bezwzględny racjonalizm, wygłaszany tonem apodyktycznym i oschłym, wprawia w zdumienie nawet sceptyka. Idee sprawiedliwości i moralności, odsuwa na bok. Jest materjalistą we wszystkiem i wszędzie, materjalistą cynicznym i okrutnym w życiu publicznem. W życiu prywatnem ma być podobno dobrym mężem i wzorowym synem. — Obojętny dla wszelkich przejawów sztuki, nie umiał nigdy, mimo szczerych wysiłków, pokochać literatury lub zrozumieć muzyki.

Jest to głowa nawskroś polityczna. Człowiek obdarzony „węchem".

Odkąd opanował władzę, dokonuje bez przerwy cudów ekwilibrystyki, aby niczego z niej nie uronić. Raz schlebia interesom proletarjatu przeciw bogaczom i chłopom to znów z niesłychaną giętkością żyruje się jako ich właśnie poplecznik w walce z tymi, których wczoraj bronił. Czyni to z niezaprzeczonem mistrzostwem. Jest niewątpliwie jednym z największych oportunistów, gdy chodzi o dobór środków. Jest to może najistotniejsza cecha Lenina, jako męża stanu.

Wolę ma spiżową. Przyznać mu wypada, iż nie pamięta uraz, w przeciwieństwie do Trockiego, który jest zły i mściwy.

Celem ostatecznym jego dążeń było dorwać się do władzy, by dokonać — wedle jego własnego wyrażenia — „wielkiego eksperymentu społecznego". Stąd trzyma się swej władzy kurczowo i mimo surowości zasad akceptuje każdy wykręt, by nie postradać steru rządów. Na dnie tego „eksperymentu społecznego" kryje się niewątpliwie pogardą dla mas, jako materjału eksperymentacyjnego".

Czy trafną jest ta charakterystyka Lenina — przyszłość w znaczeniu naukowem niebawem pokaże.

Ramsay Mac Donald.

Ramsay Mac Donald jest bezsprzecznie człowiekiem, o którym się obecnie najwięcej mówi i pisze nietylko w Anglji ale i w całej Europie.

Życiorys tego głośnego dziś męża stanu jest niezwykle interesujący.

Mac Donald pochodzi z drobnomieszczańskiej rodziny; urodził się w roku 1866 w małem szkockiem portowem miasteczku Lossiemouth. Nie ukończył żadnej szkoły prócz początkowej, lecz ponieważ był zdolny, pierwszy mistrz jego wziął go za pomocnika. Kiedy później Ramsay Mac Donald staje się subjektem zapoznaje się z cenionym chemikiem angielskim prof J. H. Gladstonem; który przyjmuje go jako preparatora, a następnie jako zięcia. W r. 188 zostaje sekretarzem prywatnym liberalnego członka perlamentu p. Th. Lough. Będąc na tem stanowisku lat cztery, poznaje alfabet polityki i parlamentaryzmu.

Naturalnem jest przejście jego dó dziennikarstwa. Pracuje w liberalnym dzienniku „Echo" w Londynie. Pociąga go jednak doktryna socjalistyczna. Wchodzi w szeregi Ind. Labour Party i do Tow. Fabiańskiego. Poznaje przytem świat, odbywa bowiem podróże do Afryki południowej, Australji, Kanady, Indji oraz liczne wycieczki w różne strony Europy. Ostatnio we wrześniu 1923 r., na zaproszenie socjalistów bułgarskich zwiedził Bułgarję i Bałkany.

Karjerę parlamentarną Ramsay Mac Donald rozpoczął w roku 1906, Był deputowanym bez przerwy do r. 1918, kiedy na skutek swej agitacji pacyfistycznej. defetystycznej i germanofilskiej, którą prowadził od początku wojny stracił nie tylko sympatje wyborców. wygwizdywany na wiecach, łżony przez tłum, ale i — mandat. Był zaproszony przez bolszewików rosyjskich w czasie wojny do odwiedzenia Rosji, był również wyznaczony na przywódcę delegacji angielskiej na konferencję socjalistyczna w Sztokholmie. Patrjotyczny jednak związek marynarzy i palaczy okrętowych nie dopuścił do jego wyjazdu, zatrzymując w porcie okręt, na którym miał wyruszyć.

W r. 1922 odzyskuje wraz ze swoją partią popularność i wchodzi ponownie do Izby Gmin.

Zarzucają mu jako parlamentarzyście, że kocha się w „grze kuluarowej". Nie broni się przed tym. „Lubię politykę, mówi, jak inni lubią grę w szachy". W ogniu najbardziej namiętnych dyskusji panuje on zupełnie nad sobą. Posiada głos donośny, lecz przyjemny, wyraźny, akcent szkocki i duże zdolności oratorskie.

Czytamy w literaturze socjalistycznej propaguje swą doktrynę z zapałem niemal religijnym. Ideałem jego programowym jest „republika przemysłowa oparta na socjalizacji ziemi i kapitału", a życiowym Cromwell, którego cała serja portretów z różnych epok życia wisi w jego gabinecie pracy

Uważa się za specjalistę od spraw zagranicznych, dlatego też ma objąć kierownictwo Foreign Office. Wydał też znaczną ilość broszur w duchu swego stronnictwa o charakterze programowym.

Zwiększenie dochodów skarbu państwa.

Tymczasowe zestawienie wpływu podatków, opłat skarbowych i monopolowych wskazuje, iż wpływy te już w grudniu zaczęły znacznie sie podnosić. Zpozycyj dochodowych, które znacznie wzrosły. wymienić należy przedewszystkiem wpływ podatków gruntowych, które sumy 128.164 miljonów w listopadzie, wzrosły w grudniu do sumy 1.866.494 miljonów.

Dalej idzie podatek przemysłowy, który wzrósł 5 krotnie i dał w grudniu 5.557.727 miljonów. Poważną pozycję stanowi również podatek majątkowy, a mianowicie 1.493.876 miljonów. Z podatków konsumcyjnych podatek od spirytusu da. 3.748.653 miljonów, od cukru 921.065 miljonów, węgla 736.621 miljonów, oleju skalnego 800.224 miljony. od zapałek 205.368 miljonów. Za opłaty od patentów na wyrób i sprzedaż trunków wpłynęło w grudniu 432.150 miljonów, gdy w listopadzie pozycja ta stanowiła 1.569 miljonów. Cło przywozowe dało 4.103.139 miljonów, gdy w listopadzie tylko 861.26[illegible] miljonów. Z poórd innych wpływów podatkowych najpoważniejsze pozycje stanowią podatek spadkowy 265.025 miljonów, opłaty od weksli 245.563 miljonów, opłaty od rachunków 214.638 miljonów sprzedaż stempli 340.8[illegible] miljonów, różnych opłat urzędowych 835 599 miljonów. Wpływ monopolu solnego w grudniu stanowi 142.554 miljonów, monopolu tytoniowego 1.496.539 miljonów, z opłat wywozowych 628.846 miljonów, z loteryi państwowych 7.500 miljonów.

Ogółem wpływ podatków bezpośrednich stanowią w grudniu 9.997.353 miljonów, gdy wlistopadzie 1.957.7[illegible] miljonów, wpływy z podatków konsumcyjnych stanowi 7.170 937 miljonów, gdy w listopadzie wyniosły 2.496.2[illegible] miljonów. Wpływy z ceł, opłat, stempli wyniosły 2.051.531 miljonów, gdy w listopadzie 696.630 miljonów Wpływy zopłat wywozowych, monopolów i loterji dały w grudniu 25.598.439 miljonów gdy w listopadzie 7.459.29[illegible] miljonów. Znaczny wzrost wpływów wyraża się nietylko w markach, lecz i przy przerachowaniu wszystkich pozycyj na złote polskie wedle odpowiedniego wskaźnika.

Podatki bezporednie dały w grudniu 11.656.845 złotych polskich. gdy w listopadzie 6.147.701 złotych polskich, podatki konsumcyjne dały w grudniu 8.361.305 złotych polskich. gdy w listopadzie 7.838.634 złotych polskich. Cła przywozowe, podatek spadkowy, giełdowy oraz różne opłaty od ubezpieczeń, weksli, dokumentów rachunków, należności sądowych, sprzedaż stempli, grzywny i inne opłaty dały w grudniu 2.392.671 złotych polskich.

Opłaty wywozowe, monopole i loterja dały w grudniu 29.847.604 złotych polskich, gdy w listopadzie 23.423.491 złotych polskich. Z zestawień powyższych wynika, iż podatki bezpośrednie wzrosły biorąc za podstawę do porównań sumy w złotych prawie o połowę podatki zaś konsumcyjne lubo wykazują pewien wzrost nie ciążą w takim stopniu na ogóle ludności. To samo dotyczy wpływów monopolowych.

Potęga Ameryki zgruchotała Niemców.

W Warszawie odbył się onegdaj niezmiernie interesujący odczyt inż. J. Krzyżanowskiego o wojnie Stanów Zjedn. z Niemcami w roku 1917—1918, który ilustrował wykład rzucanemi na ekran wykresami statystycznemi pochodzącemi z amerykańskiego sztabu generalnego. Wykresy te, bardzo obfite i szczegółowe, dały zebranym poglądowe pojęcie o niesłychanym, gigantycznym rozmachu, z jakim Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny. W ciągu niecałych 2 lat, literalnie z niczego, powstała olbrzymia i świetnie zaopatrzona armja, złożona z 55 dywizji (dywizja amerykańska liczy 25.000 ludzi) czyli z 4 milionów żołnierzy, z których 2 miljony przewieziono do Francji; 25 dywizji amerykańskich **(2,250,000 ludzi)** brało udział w 13 wielkich operacjach wojennych W wielkim ataku na front niemiecki na odcinku Meuse Argonne, 1-sza armja amerykańska, pod dowództwem gen. Pershinga, złożona z **1,200,000 ludzi,** 4 tys. armat, 840 samolotów i 324 tanków — starła na proch pozycje niemieckie, tracąc 120.000 zabitych i rannych, i biorąc do niewoli 180,000 niemców i zdobywając przeszło 3 tys. dział.

Było to jak gdyby jedno. ale druzgocące uderzenie pięścią, wymierzone przez olbrzyma energji i siły.

Aby osięgnąć tak piorunujące skutki. musiały Stany Zjednoczone wykonać niezwykły **wysiłek gospodarczy i finansowy,** o którym po dziś dzień świadczą kolosalne gmachy, porty, koszary, składy, koleje. szpitale, wzniesione w krótkim czasie w Ameryce i we Francji. Pomimo niemieckich łodzi podwodnych, flota Stanów Zjednoczonych przewoziła przez ocean po **300,000 ludzi miesięcznie,** a fabryki amerykańskie dostarczyły niesłychanej ilości broni, amunicji, odzieży, przyborów technicznych itd. Stany Zjednoczone wydały na wojnę 22 miljardy dolarów (ogólny koszt wojny wyniósł 186 miljardów dolarów).

W konkluzji prelegent, w szeregu interesujących i głębokich wniosków ogólnych, wygłosił zdanie, że olbrzymia potęga Stanów Zjednoczonych polega nietyle na pracy fizycznej (mięśniowej), której znaczenie przesadnie było wygórowane przez doktryny socjalistyczne. lecz na **twórczej pracy umysłowej,** genialnie korzystającej z energji cieplnej. aby ujarzmić siłę mechaniczną niezliczonych motorów i kazać jej pracować dla dobra ludzkości.

—** **Z powodu przeszkód** natury technicznej tego tygodnia nie możemy wydać „Światka Młodzieży", który ukaże się w przyszłym tygodniu w zdwojonej objętości

Echa wtorkowego zebrania Chrześc. Dem.

Jak z wczorajszego artykułu wynikało, udział na wtorkowem zebraniu był nader liczny nietylko członków, ale i sympatyków, a przedewszystkiem zwolenników Narod. Partji Robotniczej.

Udział tych ostatnich szczególnie nas zadowolił, bo, jeżeli się nie przekonali, to wyjaśnić im się musiały metody i taktyki Chrześc. Dem.

To też, gdy rezolucje, które poniżej podajemy, uchwalono, nie odezwał się żaden głos sprzeciwu, a żywe oklaski ze wszystkich stron były dowodem, że wyrażały one sentyment wszystkich zebranych.

Brzmią one:

Zgromadzeni na zebraniu miesięcznem Chrześc. Dem. uchwalają po wysłuchaniu referatu p. posła Gdyka, co następuje:

1. Uważając reformę walutową za konieczność państwową, żądamy jaknajszybszego ustalenia zdrowych stosunków finansowych i gospodarczych.
2. Przy obecnych projektach podatkowych żądamy sprawiedliwego rozdziału podatków, a przedewszystkiem bezwzględnego pociągnięcia do świadczeń podatkowych szczególnie tych, którzy nie sumiennem bogaceniem się poszkodowali państwo, a wśród ludności wywołali wzburzenie.
3. Jako mieszkańcy Pomorza żądamy rewizji konwencji polsko-gdańskiej w kierunku ograniczenia środków aprowizacyjnych na potrzeby Gdańska tylko na tyle, na ile istnieją rzeczywiste potrzeby Gdańska.
4. Zebrani apelują wtej przełomowej chwili do Sejmu, by na czas przejściowy posłowie usunęli polityczno-partyjne przeciwieństwa, a złączyli się w energicznym i zgodnym wysiłku dla przeprowadzenia i utrwalenia warunków gospodarczych w kraju.

Wykład o podatku majątkowym.

Za inicjatywą tutejszej Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Związku Towarzystw Kupieckich, odbył się we wtorek dnia 22 stycznia 1924 r. wykład o podatku majątkowym referowany przez specjalnego delegata Urzędu Skarbowego,

Prelegent przeszedł wszystkie bardziej zawiłe punkty odnośnej ustawy. Ponieważ wśród zebranych nie interesowano się kwestja podatku, opłacanego przez rolników, poruszył prelegent szczególnie te punkty ustawy, które dotyczyły przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. W myśl ustawy przedsiębiorstwa te podzielone zostały na prowadzące prawidłowe księgi handlowe (i te opłacają podatek w ten sposób, że koszta nabycia przedsiębiorstwa mnoży się przez odpowiednie współczynniki stosownie do roku nabycia) oraz przedsiębiorstwa nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych które opłacają podatek na podstawie miesięcznego podwójnego obrotu przeciętnego z pierwszej połowy 1923 roku, mnożąc otrzymane liczby znów przez odpowiednie współczynniki. Rozporządzenie to nie dotyczy przedsiębiorstw obowiązanych do składania publicznych sprawozdań w Izbie Skarbowej.

Co się tyczy właścicieli domów, winni oni opłacić podatek stosownie do ilości ubikacji (ceny tych ubikacji podane zostały zależnie od tego, czy dom znajduje się przy ulicy głównej, bocznej do głównej, dalszej głównej lub bocznej do dalszej głównej) z uwzględnieniem stanu budynku i jego wykończenia.

Następnie prelegent wyjaśnił, że w myśl ustawy obowiązani są do podatku właściciele nieruchomości, których wartość przekracza 3 000 fr. zł., oraz tych urządzeń mieszkaniowych, których wartość przekracza 5000 fr. zł. (np.: 1) wartość nieruchomości 2 500 fr. zł., wartość umeblowania 4 000 fr. zł. — właściciel podatku nie płaci. 2) wartość nieruchomości 4000 fr. zł., mebli 3000 fr. zł. — właściciel płaci podatek tylko od nieruchomości).

W sprawie drugiej zaliczki na podatek majątkowy wyjaśnił prelegent, iż pobrana ona będzie na podstawie sumy wniesionej tytułem zaliczki pierwszej. Sumę tą (w markach polskich) należy podzielić przez 30 000. Otrzymaną stąd ilość franków złotych należy wnieść do Urzędów Skarbowych w markach polsk. po kursie dnia jako zaliczkę drugą w dwóch ratach: pierwszą od 25-go stycznia do 25 lutego br., drugą od 25 lutego do 25 marca br.

Po zakończeniu wykładu wywiązała się dyskusja. Licznie zebranym kupcom i przemysłowcom udzielał głosu w zastępstwie Prezesa Izby Przem.-Handlowej wiceprezes p. T. Marchlewski, jako przewodniczący zebrania dając im możność wyjaśnienia sposobu w jakim mają być wypełniane zeznania o majątku. Zaznaczyć należy że tylko takie zeznania o majątku władze uważają za fałszywe, jeżeli podatnik zatai jakąś część swego majątku. W razie zaś gdyby właściciel kierując się własnem przekonaniem podał w zeznaniu ocenę niższą od faktycznej zeznanie to zostanie przez komisję szacunkową w sposób właściwy skorygowane, jednak karom wypełniający je podlegać nie będzie.

O godz. 10-tej przewodniczący p. Marchlewski posiedzenie zamknął.

Izba Przemysłowo-Handlowa Grudziądzko-Starogardzka.

Pamiętaj o głodnych i najuboższych naszego miasta. — Musisz złożyć datek na KUCHNIĘ LUDOWĄ!!

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Polikarpa b. i m. Wschód słońca 7.55 zachód 4.31. Wschód księżyca 10,3, zachód 9.51.

W sprawie zwaloryzowanej taryfy kolejowej.

Onegdaj weszło w życie rozporządzenie Rady Min. w myśl którego opłaty kolejowe podlegać będą przeliczeniu według kursu franka złotego dwa razy na miesiąc, a mianowicie w okresie od 1 do 15 i od 16 do końca każdego miesiąca. Dla okresu pierwszego miarodajnym jest kurs franka złotego z 28 lub 29 poprzedniego miesiąca, dla okresu drugiego — kurs z 13 każdego miesiąca, ogłaszany przez Ministerstwo Skarbu w „Monitorze Polskim".

Walka z epidemja w Polsce na ukończeniu.

Prace komisji epidemicznej z ramienia Ligi po upływie 3-letniej jej działalności w Europie wschodniej mają się w Polsce już na ukończeniu. Staraniem tejże komisji pobudowano we wschodnich, najbardziej zniszczonych połaciach Rzeczypospolitej 11 nowych szpitali i kilkaset łaźni ludowych oraz zaopatrzono Polskę w służbę zdrowia z bogatym materjałem sanitarnym.

Powrót załogi statku szkolnego „Lwów".

We czwartek dnia 24 bm. popoł. przybył do Gdańska parowiec francuski „Pologne", przywożąc na swoim pokładzie uczniów szkoły morskiej w Tczewie oraz załogę okrętu „Lwów", który pozostawał w Charbourgu. Po przybyciu do portu w Gdańsku, uczniowie szkoły morskiej pod komendą kapitana Ziółkowskiego wysiedli na molo i ustawili się szeregami. Na powitanie przybyłych zjawili się w porcie w zastępstwie komisarza generalnego Rzpltej Polskiej p. Stankiewicz, starosta tczewski p. Dytkiewicz oraz przedstawiciele władz. Wygłoszono szereg przemówień. Uczniowie szkoły morskiej odjechali następnie do Tczewa.

Projekt obchodu ku czci ś. p. Włodzimierza Tetmajera.

W Krakowie zawiązał się ostatnio komitet obywatelski dla uczczenia działalności artystycznej i obywatelskiej ś. p. Włodzimierza Tetmajera. W skład komitetu weszli przedstawiciele świata artystycznego, sfer obywatelskich i włościaństwa. Komitet ustalił program obchodu, który odbędzie się dnia 2 lutego br.

—** **Teatr Miejski.** Dziś w piątek przedstawienie zniżkowe wielkiej tragedji „Mazepa" Słowackiego. Dyrekcja pomimo wielkich kosztów, z jakiemi związane było wystawienie tej sztuki daje przedstawienie to po cenach zniżkowych, aby zapoznać szerokie warstwy z dziełem wielkiego mistrza.

W sobotę i w niedzielę „Nitouche".

W przygotowaniu „Djabeł" Molnara i „Figle wiosenne" operetka Straussa.

—** **Wielki bal wiosenny** na dochód Teatru Miejskiego urządza dyrekcja dnia 8 lutego, W balu tym weźmie udział specjalnie sprowadzony balet opery paryskiej.

Również zostaną na balu wszyscy goście zdjęci przez specjalnego kino - operatora do filmu.

Bliższe szczegóły w afiszach.

—** **Wielki Koncert Artystyczny.** Ze Sekretarjatu Komitetu Odbudowy Teatru Miejskiego donosza nam: „Wielki Koncert Artystyczny, połaczony z występami znakomitych sil wokalnych odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. Szczegóły w najbliższych dniach. Projektowany kabaret artystyczny nie odbędzie się ze względów nie zależnych od komitetu".

—** **Z balu Obr. Kr. Zach.** Tradycyjnym polonezem rozpoczął się wczorajszy bal związku Obrony Kresów Zachod. W pierwszą parę idzie pani generałowa Kasprzycka z p. prezydentem Włodkiem, w drugą — p. dr. Majowa z gen. Ładosiem, w trzecia parę — p. Korzeniewska z p. starostą Ossowskim itd... W atmosferze o tyle wytwornej co i zimnej, wskutek nieczynności pieców — odbyła się wczoraisza zabawa, zasilając znacznie kasę związku.

—** **Dla uczczenia rocznicy oswobodzenia miasta Grudziądza i Pomorza** urządza Tow. Wojaków wniedzielę, dnia 27 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w sali „Hotelu Warszawskiego" uroczysty wieczorek towarzyski z okolicznościowym wykładem drh. prof. Piwowarczyka Na wieczorek ten zaprasza się wszystkich członków Towarzystwa oraz przyprowadzonych przez nich b. wojaków. Do odznaczonych wojaków przemówi komendant okr. kpt. rez. Goga. Również poprosiło Towarzystwo na wieczorek ten zamieszkałego w Grudziądzu weterana, chcąc i tym zasłużonym dla spraw Ojczyzny oddać należyty szacunek.

Program wieczorku jest nastpujący: 1) Zagajenie przez prezesa Tow.; 2) Wykład prof. Piwowarczyka; 3) przemówienie Komendanta okr. kpt. rez. Gogi do odznaczonych; 4) pogawędka towarzyska, wspólna kolacja, zakończenie.

Zarząd wzywa do bezwzględnego wzięcia udziału w obchodzie wszystkich członków, chcąc temsamem zamanifestować żywotność Towarzystwa i jego pracę w pielęgnowaniu ducha narodowego oraz pamięć poległych w powstaniu i wojnie wojaków i powstańców.

—** **Z operetki.** Jak należało przypuszczać, operetka stale przyciąga szerokie koła publiczności i nic dziwnego, bo ze sceny naszego teatru wieje rozlewny humor i niefrasobliwa wesołość. Wypada zaznaczyć, że w interpretacji „Nitouche" nastąpiło znaczne polepszenie.

Na podkreślenie zasługuje gra p. dyr. Langego jako porucznika Ferdynanda de Champlatreux, w której występujący artysta wykazał wdziek i umiar zwycięzcy serca „aniołka" Dyonizy. W małej roli odźwiernej p. Olańska wykazała cały zasób swego talentu, jako brygadjer Loriot zbierał zasłużone oklaski p. Ilcewicz. Są znaki na niebie i ziemi, że operetka nasza będzie kroczyła stale po drodze rozwojowej, stwarzając materjalne podstawy dla teatru. (es).

—** **Zebranie organizacyjne „Komitetu Przysposobienia Wojskowego"** wyznaczony na dziś o godz. 5 popol., zostaje odwołane. Następny termin zebrania podany zostanie w swoim czasie do publicznej wiadomości.

—** **Granice wojewódzkie zostaną niedługo zmienione.** W ministerstwie spraw wewnętrznych przewidywane jest utworzenie nowego departamentu, mającego na celu przeprowadzenie podziału terytorjalnego państwa na powiaty i województwa, albowiem niektóre powiaty i województwa są proporcjonalnie duże lub małe. Również zaznaczyła się potrzeba zmian niektórych granic województwa. Podstawą do tej pracy będzie wniosek pos. Erdmanna.

—** **Odznaki dla adwokatów.** Na wniosek Naczelnej Rady adwokackiej minister sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zezwolił, aby adwokaci podczas sprawowania swych obowiązków w sądach i urzędach nosili odznakę następującą: na wstędze barwy fioletowej, noszonej na piersi od lewego ramienia do prawego boku, mieści się na rozecie zielonej orzeł biały w owalnem polu czerwonem, otoczonem złotym wieńcem laurowym z napisem pod orłem na białej emalji: „Prawo, ojczyzna, honor".

Odznaka ta może być używana przy odpowiednim tylko stroju i wyłącznie w czasie posiedzeń sądowych.

—** **Akcja w sprawie wykradania dolarów z listów amerykańskich.** Wypadki ograbiania listów amerykańskich z zawartości pieniężnej mnożą się w zastraszający sposób. Smutny ten objaw jest stwierdzeniem niesumiennej pracy niektórych funkcjonarjuszów pocztowych i nieprzestrzegania przez nich przepisów o postępowaniu z listami amerykańskiemi. Władze pocztowe wydały zarządzenie, w którem wzywają wszystkich funkcjonarjuszów, mających do czynienia z listami amerykańskimi, do skrupulatnego przestrzegania obowiązujących przepisów i do współdziałania w ujawnianiu niesumiennych osobników. Nad wykonaniem zarządzenia powyższego czuwać będą organy inspekcyjne władz pocztowych.

—** **Na Tow. Czyt. Ludowych** złożyła p. Rucińska 3 miljony marek. Dalsze ofiary przyjmuje z wdzięcznościa

Komitet Tow. C. Lud.

Ruch towarzystw.

(rt) **Tow. Śpiewu „Lutnia".** Dzisiaj w piątek dnia 25 bm. wieczorem o godz. 8-ej odbędzie się lekcja chóru mieszanego. Liczny udział pożądany. ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Lichwa mieszkaniowa).** O lichwie mieszkaniowej doniesiono policji w ostatnich dniach sporo nowych wypadków. Prokuratura wdrożyła we wszystkich 7 wypadkach dochodzenia karne.

(Pojedynek na ulicy). Przed paru dniami na szosie Chełmińskiej stanęli do pojedynku dwaj chłopcy, niejacy Boina i Lewandowski. Jednemu z nich znać bój na pięści nie bardzo się podobał, bo nie namyślając się długo, wyjął z kieszeni broń palną i nie bacząc na to, że przeciwnik nie posiada takiej samej broni oddał strzał w jego stronę. Zakończeniu tego osobliwego pojedynku przeszkodziła policja, która obydwóch rycerzy zabrała ze sobą.

(Oszust w roli dostawcy węgla). Pod zarzutem dokonania rozmaitych oszustw policja śledcza w Toruniu przyaresztowała pewnego młodego człowieka, który w ostatnim czasie jak stwierdzono występował w roli dostawcy węgla i kartofli Osobnik ten występował prawdopodobnie pod rozmaitemi nazwiskami — ostatnio jako Kubiak — pobierając od zamawiających u niego wymienione produkty — których nigdy nie dostarczał — w niektórych wypadkach dość wysokie zaliczki.

—** **PELPLIN. (Nieudała wyprawa po delikatesy).** Złodzieje stale grasujący w Pelplinie po zrabowaniu cukierni p. Mytlewskiego, usiłowali tym razem włamać się do składu delikatesów p. Behnki. Tym razem jednak wyprawa się nie udała. Złodzieje zostali spłoszeni w chwili, gdy usiłowali otworzyć drzwi do składu. Na szmer powstały przy tem przybiegł stróż nocny i właściciel składu p. Behnke. Wobec tego woleli złodzieje wyrzec się już delikatesów i dać drapaka.

—** **TUCHOLA. (Rozbiórka baraków wojennych na ukończeniu).** Wielki i znany obóz jeńców w Tucholi zniknął prawie zupełnie. Budynki obozowe wzniesione najpierw przez Niemców następnie zremontowane i uzupełnione na polecenie władz polskich w ciągu niespełna trzech miesięcy rozebrano. Uzyskawszy z rozbiórki materjał zdrowy przetransportowano do Grodna celem zużytkowania go do podobnych celów. Pozostałe resztki mają być przeznaczone na opał. Szbkie tempo rozbiórki przypisuje się zatrudnieniu wszystkich sił roboczych, jakie w Tucholi można było zebrać. Obecnie po ukończeniu prac kwestja bezrobocia będzie znów bolączką.

(Złodzieje w obozie wojennym). Dnia 19 stycznia pięciu amatorów bezpłatnego materjału opałowego wtargnęło na plac składowy części obozu. Posterunki oddziału wojskowego strzegącego tych rzeczy zrozumiały ich zamiary i mimo oporu odstawiły amatorów do policji.

(Olbrzymia kradzież). Okradziono mieszkanie zarządcy tartaku w Cekcynie p. Beyera. Złodzieje, włamawszy się w nocy, opróżnili zupełnie szafy z ubrań, bielizny, obuwia w takiej ilości, że 5 osób nie mogłoby tego unieść. Użyto do tego widocznie wozu.

—** **TCZEW. (Termin przyjęcia załogi statku „Lwów").** Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że uroczyste przyjęcie załogi statku „Lwowa", powracającej do kraju odbędzie się w sobotę dnia 26 bm.

* * *

—** **GDAŃSK. (Międzynarodowy szpieg na bruku W. Miasta).** Jak donosi „Gazeta Gdańska" od niejakiego czasu stara się zbliżyć do różnych wpływowych Polaków gdańskich niejaki Marjano de Nosse, podający się za detektywa prywatnego z Warszawy. Osobnik ten, wykazujący się fałszywemi dokumentami i kilku paszportami oraz okazujący fałszywe czeki, stara się wydobywać różne informacje poufnej natury i czyni wrażenie szpiega - prowokatora. Przebywa on przeważnie w lokalach polskich i stara się o znajomości z pracownikami różnych firm polskich — pozatem zawiera znajomości z panienkami, zatrudnionemi w polskich przedsiębiorstwach, którym ofiaruje po 50 dolarów i więcej za „wywiady". Najciekawsze, że Nosse powołuje się przy swej pracy zawsze na policję gdańską i wywiera presje pod groźbą aresztowania.

Ze sali sądowej.

Dobrali się braciszkowie

Jan Aniołowski i brat jego Paweł, obydwaj z Gruty, wspólnemi siłami skradli 2 świnie na szkodę W. Goryńskiego z Król. Dąbrówki. Sąd skazał „miłych" braci każdego na 3 miesiące więzienia. Współoskarżona o tą kradzież Marjanna Aniołowska została uwolniona,

Ukarany spekulant żywnościowy.

Konrad Puwalski z Grudziądza nie bacząc na dotyczące zakazy wywiózł do Gdańska 25 kg. grochu i 5 funtów mięsa, za co zapłacić musiał 5 miljonów mk. grzywny i powędrował na miesiąc do więzienia, gdzie dojdzie do przekonania że nie opłaci się ogałacać kraju z żywności.

Kradzież na szkodę Skarbu Państwa.

Józef Rogowski, chałupnik z M. Komorska nie uszanował państwowej własności i zabrał na szkodę skarbu większą ilość drzewa opałowego. Sześć tygodni w więzieniu nauczy go napewno szanować własność państwową.

Szajka przemytników żywnościowych przed trybunałem.

Za wywóz żywności do Gdańska przez Izbę karną w Grudziądzu zasądzeni zostali:

Jan Demski., handlarz z Grudziądza na 8 miesięcy więzienia i 30 miljonów mk. grzywny.

Anna Szczepańska z Grudziądza na 6 miesięcy więzienia i 10 miljonów mk. grzywny.

Leonard Kuczkowski, kupiec z Grudziądza na 8 miesięcy więzienia i 30 milj. mk grzywny.

Marjanna Dymarska. Augusta Hallman, Joanna Lewańska Jan Pokora i Ludwika Staniszewska, wszyscy z Grudziądza otrzymali po 6 miesięcy więzienia i po 10 milj. mk. grzywny.

W końcu za nielegalny wywóz żywności do Gdańska skazane zostały: Helena Ratenau i Lotta Ekert, obydwie z Grudziądza po 6 miesięcy więzienia i po 30 miljonów marek grzywny.

Sąd postanowił równocześnie skonfiskować na rzecz Skarbu Państwa gotówkę, uzyskaną ze sprzedaży przemyconych artykułów żywnościowych, oraz wyrok ogłosić w gazecie na koszt zasądzonych.

Krawcowa złodziejką.

Na jednej z ostatnich rozpraw przed Izbą Karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu zasądzona została Wanda Gronowska z Grudziądza, z zawodu krawcowa na cztery lata ciężkiego więzienia. Skazana swego czasu włamując się do mieszkań całego szeregu osób, pozabierała im różne rzeczy jak bieliznę, ubrania, futra itp.

Nie można przemocą...

Józef Borowski, robotnik z Mełna, dopuścił się nierządnego czynu na pewnej kobiecie, używając przytem gwałtu. Sąd skazał go za to na 6 miesięcy więzienia z czego połowę kary uniknął skazany dzięki amnestji.

Z całego świata

— **Krwawa scena na pograniczu Polski.** Donoszą z granicy sowieckiej, że w okolicy Zwiahla na pograniczu Małopolski Wschodniej znajduje się wioska Wasilewka, która jest ogniskiem ruchów przeciw sowietom. Ostatnio władze bolszewickie poleciły sołtysowi usunąć z kancelarj wizerunek Boga, przeciw czemu wystąpiła cała wieś. Wtedy bolszewicy wysłali do Zwiahla ekspedycje karną, celem ukarania chłopów i wykonania rozkazu siłą. Tymczasem chłopi wyrżnęli całą ekspedycję, nie oszczędzając ani jednego żołnierza Bolszewicy przygotowują marsz na zbuntowaną wieś.

— **Wenecja ocalona przed... samochodami.** Mussolini sprzeciwił się wykonaniu projektu, przedstawionego przez władze miejskie w Wenecji, a przewidującego budowę mostu na lagunach, prowadzącego na plac św. Marka i ułatwiającego dostęp wozom i autom. Wszyscy artyści i wielbiciele Wenecji ślą masowo do Mussoliniego podziękowania za to, że zapobiegł temu zmodernizowaniu miasta dożów.

— **Mąż Izadory Dunkan więźniem sowietów.** Były małżonek słynnej tancerki Izadory Duncan odpowiadać będzie przed sądem sowieckim za znieważenie „strażników proletarjackiego pokoju", których nazwał „żandarmami" i za wyjawienie antysemickich poglądów. Zakwalifikowano te przestępstwa jako występek z art. 176 sowieckiego kodeksu karnego nakładającego rok więzienia za czyny pod ten artykuł podpadające.

— **Napad lwa na pogromcę.** W cyrku Marcela w Paryżu pogromca, wszedłszy do klatki, został napadnięty przez lwa. Służba cyrkowa usiłowała odpędzić drapieżcę za pomocą rozpalonych drągów żelaznych, mimo to pogromca odniósł poważne rany. Odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala.

Rozmaitości.

X **Dochody Forda.** Dzienniki londyńskie podają, że dzienny dochód znanego fabrykanta samochodów Ford'a wynosi około 200 000 funtów szterlingów. Roczny dochód w 1923 r. przekroczył 170 miljonów funtów szterlingów.

X **Muzułmanizm w Anglji.** Wiara muzułmańska w Anglji stosunkowo dość znaczne czyni postępy. W okresie ostatnich lat zyskała ona tam około trzystu wyznawców, obecnie zaś przyjął ją członek wybitnej rodziny arystokratycznej sir Archibald Hamilton. Rodzina ta posiada rzadki bardzo przywilej pozostawania z nakrytą głową w obliczu króla. Sir Hamilton dokonał ceremonji przesięgi na Koran i Mahometa w małym meczecie miasta Woking i zamierza przedsięwziąć wkrótce pielgrzymkę do Mekki. Zmianę religji motywuje przedewszystkiem tem, że wyznawcy wszystkich wyznań chrześcijańskich i protestanckich zajmują się swojem życiem religijnem tylko jeden dzień w tygodniu, a przez pozostałe w pełni o nie nie dbają.

X **„Upaństwowienie kredytu".** Uniwersytet w Bernie Szwajcarskiem jako kurator fundacji Traversa Borgstrooma ogłosił konkurs na pracę pod tytułem: „Upaństwowienie kredytu". Nagrody za najlepsze prace wynoszą: 25 000, 20 000 i 10 000 franków szwajcarskich. Prace w języku niemieckim, angielskim, francuskim lub włoskim wnosić można do 31 marca 1924 do uniw. w Bernie.

X **Dziwny wypadek.** Pewna mieszkanka Marsylji zwróciła przed kilkoma dniami rano na siebie uwagę swych sąsiadów zjawieniem się w oknie swego mieszkania i głośnem wołaniem: „Umieram!". W kilka chwil później zaintrygowani sąsiedzi, nie widząc jej wychodzącej wtargnęli wraz z policją do mieszkania i zastali ją istotnie martwą, leżącą na łóżku Badania lekarskie wykazały, że nieboszczka umarła śmiercią naturalną.

X **Samobójstwo „nieprzyjaciela rodzaju ludzkiego".** Z Paryża donoszą, że w Cette, we Francji stary oryginał, 70-letni Pascal Verdale, powiesił się pod jednym z mostów, ale ponieważ sznurek się urwał, odwieziono zabójcę do szpitala i uratowano mu życie. Po niejakim czasie Verdale postanowił znów się powiesić i w tym celu kupił sobie gruby powróz. Istotnie znaleziono go powieszonego i bez śladów życia W kieszeni jego znaleziono list, zaadresowany do przyjaciół w którym żąda opublikowania swego pisma. W piśmie tem samobójca ów napisał, że jest nieprzyjacielem „wszelkich organizacyj społecznych i całego rodzaju ludzkiego".

X **Dzik w salonie.** Z Metzu donoszą że stado dzików pod wpływem głodu wtargnęło do ogrodu pewnego domu we wsi Moncheux. Psy, nieprzyzwyczajone do takiej wizyty, zaczęły szczekać i zmusiły niepożądanych gości do ucieczki [illegible] jeden z tych czworonogów wpadł do sąsiedniego ogrodu, a widząc okno otwarte, wskoczył do pokoju, w którym siedział wieśniak, czytający gazetę. Zaskoczony tą wizytą, nie stracił zimnej krwi, lecz zamknął okno, wziął strzelbę i zastrzelił go.

Ze sportu.

Udział Polski w igrzyskach zimowych we Francji.

W Chamonix z okazji 8-ej wszechświatowej olimpjady, rozpoczęła się dnia 25 bm. uroczystość otwarcia wielkich igrzysk sportowo - zimowych zorganizowanych przez francuski komitet olimpijski przy współudziale innych związków sportowo - zimowych Patronat nad zawodami objął prezydent Millerand.

Zawody trwać będą do dnia 5 lutego, w którym to dniu nastąpi oficjalne zamknięcie zawodów i rozdanie nagród. Osobno odbędzie się kongres sportów zimowych. Program obejmuje: zawody łyżwiarskie, narciarskie, hockey, curling i boksley.

W piątym dniu zawodów, dnia 29 stycznia br weźmie poraz pierwszy udział w olimpjadzie ekspedycja polska w narciarskim drużynowym biegu **wojskowym na przestrzeni od 20 do 30 km. ze strzelaniem.**

Z dziedziny wynalazków.

Tajemnica depesz iskrowych będzie utrzymana.

Senator Marconi wypróbował swój ostatni wynalazek, zabezpieczający tajemnicę depesz iskrowych.

Udało mu się przesłać m. i. depesze iskrowe z Anglji do wysp Zielonego Przylądka tj. na przesło 3 600 kilom., przyczem depesze nie mogły być absolutnie pochwycone po drodze.

Zatrzymanie samochodów i awiatorów na odległość.

Irlandczyk John Hamil zaproponował rządowi angielskiemu kupno wynalazku pozwalającego zatrzymywać na znaczną odległość motory samolotów i samochodów.

Wynalazca twierdzi, że Niemcy umieją już to robić, ale na niewielką odległość. Ponieważ rząd angielski nie zgodził się na warunki żądane przez wynalazcę przeto ten pojechał do Ameryki, aby swój wynalazek sprzedać Stanom Zjednoczonym.

Obrazki ze stolicy.

Z tajemnic „czarnej giełdy".

Jedyny podatek, który spekulanci płacą rzetelnie.

Od pewnego czasu na nieoficjalnej giełdzie, koncentrującej się obecnie w kawiarni Udziałowej w Warszawie, wprowadzono dość oryginalny system podatkowy

Mianowicie każdy uczestnik czarnej giełdy jest obowiązany każdorazowo wykupić przy wejściu t. zw „bilet konsumcyjny" w cenie 1 miljona marek. (w najbliższych dniach cena ta ma być znacznie podwyższona). który służy za prawo wejścia na czarną giełdę, choć niekoniecznie musi służyć za przyczynek do zagadnień kulinarnych...

Inowacja ta została wprowadzona przez właścicieli cukierni na skutek dotychczasowego zachowania się gości, którzy, dokonując miljardowej transakcji akcjami, zapominali w gorączce spekulacyjnej o tem, że cukiernia ma inne zgoła przeznaczenie.

Pomysłowy ten „podatek" został przez czarną giełdę życzliwie przyjęty.

Wogóle zaznaczyć należy, że to jest jedyny u nas podatek który pewne sfery płacą z uczciwością godną lepszej sprawy.

Jedna z bocznic Wall-Street.

Zdala od centrum miasta New Jorku — na t. zw. „Down Town" jest staromiejska ulica „Wall-Street" (ulica Wałowa), przy której koncentruje się podobno 75 proc. złota całego świata. Wall Street jest siedzibą banku P. G. Morgana oraz National City Banku (I. D. Rockefeller), tworzących *de facto* centralę wszystkich banków protestancko-masońskich Ameryki. Nieopodal banku Morgana mieści się bank Kohnaud-Loebe zbieranina wszystkich żydowsko-niemieckich banków. Twórcą tej germańsko-żydowskiej centrali był nieżyjący już Jakób Schief.

* * *

Czy każdy ma dostęp na oficjalną giełdę? Bynajmniej! Do gmachu giełdy nowojorskiej, mieszczącej się również przy ulicy „Wall-Street" ma tylko ten wstęp, który opłaci taksę, wynoszącą 60 000 dolarów rocznie.

Zresztą można być w kursie każdej transakcji przy pomocy przyrządu t. zw. ticker.

Ticker — jest to aparat podobno do apartu telegraficznego odbiorczego. Wypuszcza on z siebie taką samą taśmę telegraficzną, na której jednak miast znaków Monroe'go, niezrozumiałych dla laika, odbite są litery i liczby, oznaczające jakie walory, wiele „sztuk" i po jakiej cenie zostały sprzedane — nabyte na giełdzie oficjalnej w każdej danej chwili.

* * *

Poza masą czarnych ticker-lokalów bądź co bądź zależnych od notowań giełdy oficjalnej istnieje jeszcze centralna nieoficjalna giełda, która do roku 1922 odbywała swoje zebrania pod gołem niebem. „Tradycyjną siedzibą tej zupełnie autonomicznej czarnej giełdy" była jedna zbocznic Wall-Streetu, również staromiejska, krzywa ulica. Od rana aż daleko po południu ulica ta na przestrzeni jednego bloku (jednej dwudziestej mili) była formalnie zapchana tłumem ludzi, handlujących akcjami. Wśród tłumu uwijali się profesjonalni pośrednicy i urzędnicy brokkerów noszących na ubraniu specjalne oznaki: różnokolorowe opaski na ramieniu, fantastyczne szale naszyjne jaskrawe kamizelki i spodnie — tak, aby mogli być łatwo i zdaleka rozpoznawani przez swoich klijentów.

Ta nieoficjalna giełda nazywa się „Curb'em" w dosłownem tłumaczeniu „koszem", a to z tej racji że operuje walorami, które podobne nadają się tylko do wrzucenia do kosza: są to bowiem akcje albo jeszcze nie dopuszczone na giełdę oficjalną, albo też przez takową odrzucone.

— A podatek stemplowy? — zapyta czytelnik.

Podatki są oczywiście opłacane jak w wypadku ticker-lokalów tak i w wypadku „kosza".

Rzecz ma się tak: Przedewszystkiem czarnogiełdziarze nowojorscy nie są tak uczciwi (!) lub też łatwowierni jakimi są podobno czarnogiełdziarze warszawscy: na słowo, transakcyj w New Yorku się nie robi. Następnie akcyi amerykańskich jest taka rozmaitość, że trzeba specjalisty, aby rozpoznać, czy dana akcja jest „w porządku". Takim rejentem do spisywania umowy tranzakcji i takim fachowym rozpoznawaczem dostarczonych akcyj — jest brokcker. W ten sposób tranzakcja zawarta na czarnej giełdzie dostaje się do ksiąg handlowych brokckera i przez to samo staje się objektem fiskalnym. Podatek realizowany jest przy regulowaniu podatku dochodowego. Obywatel lub obcokrajowiec zamieszkujący Stany Zjednoczone, obowiązany jest w pewnych terminach zgłaszać swoje dochody i wpłacać pewien odsetek od dochodów do skarbu. Świadectwo o zapłaceniu podatku dochodowego jest wymagane przy najrozmaitszych okazjach życia prywatnego i publicznego. Świadectwo takie faktycznie zastępuje nasz paszport.

— A wszak łatwo utaić źródło dochodu, o ile takim źródłem jest czarna giełda?

Wątpię, aby ktokolwiek się odważył w Ameryce utajać dochody. Prawda może wyjść na jaw przy jakiejkolwiek okazji, a wówczas kara równa się **bezwzględnej konfiskacie całego majątku i wieloletniemu więzieniu.**

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Podatek dochodowy.

W związku z uchwaloną przez ciała ustawodawcze ustawą z dnia 10-go stycznia rb. w sprawie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej, ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic. rosyjskiej i austryjackiej — był w miesiącu lutym 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali następującej:

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczonego w stosunku rocznym		Stopa procentowa podatku już po uwzględnieniu specjalnego 20-proc. dodatku państwowego
	ponad	do	
	w tysiacach markach		
1	4.204.800	5.606.400	0,3
2	5.606.400	7.008.000	0,4
3	7.008.000	9.110.000	0,5
4	9.110.400	11.212 400	0,8
5	11.212.800	13.315.800	1
6	13.315.200	15.417.200	1,3
7	15.417.800	17.520.600	1,6
8	17.520.000	19.856 000	2
9	19.856.000	22.192.000	2.4
10	22.192.000	24 528.000	3
11	24.528.000	26.862.000	3,6
12	26.764.000	29.200.000	4,2
13	29.200 000	30.368 000	5,4
14	30.368.000	32.120.000	6,6
15	32.120.000	33.872.000	8 4
16	33.87 000	36.208.000	10,2
17	36.208.000	38.544.000	12
18	38.544.000	40 880.000	13 8
19	40.880.000	43.800.000	15 6
20	43.800.000	46.720.000	6.3
21	46.720.000	49.640.000	17,1
22	49.640.000	52.560.000	18
23	52.560.000	55.480.000	18 8
24	55.480 000	58.400 000	19 8
25	58.400.000	61.320.000	20,7
26	61.320.000	64.240.000	21,7
27	64 240.000	67.160.000	22,5
28	67.160.000	70.080.000	23,4
29	70.080.000	105.120.000	24,2
30	105.120.000	140.160.000	25
31	140.160.000	175.200.000	25,9
32	170.200.000	210.240.000	26,7
33	210.240.000	262.700.000	27,6
34	262.800.000	420.480.000	29,4
35	420.470.000	525.600.000	30,6
36	525.600.000	700.800.000	32,4
37	700.800.000		34,2

Prawo patentowe.

Na podstawie nowej polskiej ustawy patentowej, **która** przeszła już przez Sejm i Senat zostanie uchwalona w najbliższym czasie. Urząd Patentowy ma prawo odmówić udzielenie patentu, jeżeli okaże się w sposób jawny, że wynalazek nie jest nowy. W razie pogwałcenia praw patentowych zastrzeżonych strona winna jest nietylko wynagrodzić straty, lecz zwrócić równoważnik przyrostu swego majątku, powstałego z nieprawnego użytkowania patentu. Prawo wyłączonego korzystania z wynalazku trwa lat 15. opłaty zaś stale wzrastają, poczynając od 20 zł. polsk. w pierwszym roku dochodząc do 360 zł. w 15 roku.

Przewalutowanie cen w przemyśle metalurgicznym.

Ceny surówki ustalone zostały w złotych polskich równych frankowi złotemu. Ceny te za 1 tonę loco huta w zależności od numeru wynoszą: 165. 178, 190 i 210 zł. polsk. Żelazo handlowe 26 złp. przy zamówieniach od 60 ton wzwyż; przy zamówieniach mniejszych cena podwyższa się o 2 proc.; drut — 32 grosze, blacha — 33 gr., Żelazo uniwersalne — 30 gr., Wszystko za 1 klg. loco wagon huta wysyłająca i przy zamówieniach pełnowagonowych.

Narady rządu z przemysłowcami.

W związku z wynikiem debat na Radzie Ministrów, w Komitecie Ekonomicznym w sprawie sposobów zwalczenia bezrobocia i kryzysu w przemyśle odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. narada z przedstawicielami poszczególnych grup przemysłu. Celem tych narad jest przedstawienie sferom gospodarczym planów rządu na najbliższa przyszłość oraz skoordynowanie prac rządu i przemysłowców w dziedzinie zwalczenia kryzysu.

Zasady zatwierdzania nowych spółek akcyjnych i emisji.

W związku z ustalonymi po szeregu konferencji zasadniczymi tezami zatwierdzenia statutów i emisyj spółek akcyjnych dowiadujemy się, że oprócz wymaganego dla nowych spółek akcyjnych minimalnego kapitału zakładowego, wynoszącego 25 000 zł. polsk. określona została również cena emisyjna. Cena ta (nowych akcji) równać się będzie wysokości zwaloryzowanej ceny emisyjnej ostatniej zatwierdzonej emisji.

Waloryzacja dostaw rządowych.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów uchwalona została waloryzacja opłat za dostawy rządowe. W myśl uchwały tej rachunki na wszelkie dostawy krajowe opłacane są według kursu franka złotego, przytem jeśli przedmioty dostaw wykonywane są z surowca zagranicznego, to rachunki na surowiec pokrywane są w walucie zagranicznej, zaś wykonanie itp. koszty dostawy — według kursu franka złotego. Wszelkie dostawy zagraniczne pokrywane są wyłącznie w walucie zagranicznej.

Wstrzymanie zawieszenia kredytów P. K. O.

Informują nas, z zupełnie miarodajnego źródła, że Komitet Dyrekcyjny P. K. O. postanowił w dalszym ciągu rozwijać działalność kredytową P. K. O. w rozmiarach dotychczasowych. Zastrzeżenia wysuwane przez Ministerstwo Skarbu co do działalności kredytowej P. K. O. zostały przez p. ministra Grabskiego cofnięte W sferach miarodajnych tłumacza to tym, że zamknięcie kredytów w P. K. O spowodowałoby pogłębienie kryzysu gospodarczego, jak i z konieczności powstać musi wokresie intensywnych prac sanacyjnych. W związku z powyższem postanowieniem dowiadujemy się, że P. K. O. w pierwszym rzędzie zasilać będzie nadal swymi ka-

pitałami placówki gospodarcze państwowe i samorządowe i dziedziny przemysłu, mające pierwszorzędne znaczenie dla gospodarstwa narodowego. Przyjmowany jest pod uwagę i ten wzgląd, że kredyty udzielane przez P. K. O. wzmacniają zdolność podatkową przemysłu i rolnictwa.

Chaos waloryzacyjny.

Związek zawodowy kolejarzy zastanawia się obecnie głębiej nad kwestją czy należy żądać wprowadzenia w obecnym momencie waloryzacji płac. Istnieje bowiem obawa pogorszenia z tego powodu bytu pracowników. Tymczasem pracownicy stolarsko-meblarscy przedstawiwszy żądania zwaloryzowania ich płac otrzymali ze strony pracodawców zasadniczą zgodę. Jednak zegarmistrze t. zw. szbloniści którzy już przed trzema miesiącami otrzymywali zwaloryzowane płace obecnie wystąpili do swych pracodawców z żądaniem 20 proc. podwyżki waloryzacyjnej. Jak więc widać z przykładu życia pracowniczego kwestja waloryzacji płac nie jest jeszcze przesądzona.

Warunki zaopatrywania miast w żywność.

W wiązku z ostatnią konferencją jaka odbyła się nadzwyczajnym komisarjacie do walki z drożyzną w sprawie Głównego Urzędu Żywnościowego t. zw. Guzohanu zapadł szereg ważnych rezolucji, których wykonania podjął się nadz. komisarjat. I tak ceny Głównego Urzędu Żywnościowego muszą być niższe od cen rynkowych i opierające się na faktycznej kalkulacji w markach złotych; organizacje zaopatrujące w żywność ludność miast i spółdzielnie spożywcze korzystają z 14 dniowego kredytu Guzohanu. Tranzakcje Głównego Urzędu Żywn. mają być notowane na giełdach poszczególnych miast. Zastrzeżono równocześnie, że Guzohan nie może otwierać własnych magazynów mącznych. W stosunku do warunków warszawskich co do kompetencji Kom. Rządu cen mąki i chleba odbywało się tylko przy współudziale GUZohanu i organizacji spożywczych przyczem podstawę kalkulacji stanowi urzędowa ceduła giełdy zbożowej w Warszawie. W końcu zastrzeżono, aby GUZohan nie zajmował się eksportem zboża i przetworów mącznych. Dla uregulowania wzajemnych interesów spożywców do GUZohanu wybrana została specjalna komisja z trzech osób.

Z przemysłu metalowego.

W związku z dążeniem do uzdrowienia skarbu państwa rząd między innemi wprowadza dalekoidące oszczędności, co ujawniło się również w zredukowaniu zamówień rządowych danych przemysłowi metalowemu. Wskutek tego przemysł metalowy przeżywa kryzys. W związku ze zredukowaniem zamówień rządowych zredukowany został kredyt rządowy, co spotęgowało brak środków obrotowych. W związku z kryzysem niektóre fabryki nie chcąc usuwać robotników, zmuszone były zredukować czas pracy. Inaczej przedstawia się sprawa w przemyśle metalowym w Łodzi. Tam przemysłowcy postanowili obniżyć zarobki robotników o 40 proc. Jest to w związku z przyjętą już przez Sejm ustawą o przymusowem stosowaniu przy wypłatach wskaźnika wzrostu drożyzny ustalonego przez komisje statystyczną. W ten sposób od chwili wejścia w życie projektowanej ustawy o przymusowem stosowaniu wskaźnika wzrostu drożyzny, — dodatki drożyźniane byłyby wypłacane od zarobków zmniejszonych i 50 proc. Robotnicy w przemyśle metalowym w Łodzi zastrejkowali, sprzeciwiając się kategorycznie obniżeniu płacy i żądając wypłacenia podwyżek według wskaźnika komisji statystycznej.

Z przemysłu włókienniczego.

Kryzys w przemyśle włókienniczym zatacza coraz szersze kręgi, co ujawnia się w dalszem zamykaniu fabryk i redukcji pracy. Coraz bardziej daje się odczuwać brak środków obrotowych z powodu zmniejszania się eksportu oraz siły nabywczej rynku wewnętrznego ze względu na zubożenie szerokich mas konsumentów. Wprawdzie przemysł włókienniczy otrzymał duże zamówienia rządowe, lecz uskarża się, że wypłacenie fabrykom zaliczek pozostawia wiele do życzenia. Również pozostaje otwartą sprawa dyskonta weksli przez P. K. K. P. w szerszym zakresie niż dotychczas. Zatarg, który wyniknął w przemyśle włókienniczym między robotnikami a przemysłowcami wskutek niezapłacenia przez tych ostatnich dodatku drożyźnianego w wysokości 62 proc. za drugą połowę grudnia r. ub., został zażegnany. Na konferencji w Ministerjum Przemysłu i Handlu przemysłowcy włókienniczy zgodzili si wypłacić powyższy dodatek. Wyrażając zgodę na zapłacenie robotnikom dodatku drożyźnianego, przemysłowcy wystąpili równocześnie z żądaniem regularnego wypłacenia przez rząd zaliczek na zamówienia wojskowe oraz dyskontowania weksli przemysłowców włókienniczych w P. K. K. P.

Wartość franka złotego
według ustalenia ministerstwa skarbu.

dnia 25 stycznia	dnia 26 stycznia
1.915.000 mkp.	1.910.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 25 stycznia.

1-ga godzina popołudniu.

Dolary Stanów Zjedn.	9.950—
Floreny holenderskie	3.696–3.688
Franki belgijskie	402—
Franki francuskie	445—
Franki szwajcarskie	1.716.000
Funty angielskie	41.750.000
Korony austryjackie	139
Korony czeskie	284.500
Dolary kanadyjskie	
Polskie złote	
Miljonówka	

Gdańsk, dnia 25 stycznia.

Dolar	5,89
Marka polska	0,58
Przekazy na Warszawę	0,56

Poznańskie Notowania Zbożowe
z dnia 25 1. 1924.

Ceny obowiązują za 100 kilogram.

Żyto 100 kg.	22 000—24.000
Pszenica	34.000—37 000
Jęczmień zwyczajny	22.000—25.000
Jęczmień browarowy	23.500—25.500
Owies	22.500—26.500
Mąka żytnia	43 000—46.000
Mąka pszenna	62.000—66.000
Ospa żytnia	14.000
Ospa pszenna	16.000
Ziemniaki jadalne	
Ziemniaki fabryczne	
Peluszka	24.000—27.000
Wyka	21.000—24.000
Groch polny	28.000—32.000
Groch Wiktorja	52 000—56.000
Seradela	19.000—24.000
Słoma luźna	
Słoma prasowana	
Siano luźne	
Siano prasowane	

Tendencja słaba. Tranzakcje duże.

Poznańskie ceny na bydło z 23. I. 24.

100 kg. żyw. wagi	Cena 18. 1.	Cena 23. 1.
Bydło rog. I kl.	175 000 000	184.000.000
„ „ II kl.	160 000 000	160 000.000
„ „ III kl.	130 0 0 000	136 000.000
Cielęta I kl.	140 000 000	144,000.000
„ II kl.	130,000,000	130,000,000
„ III kl.	110.000.000	—
Swinie I kl.	230,000,000	230 000,000
„ II kl.	200 000.000	210,000,000
„ III kl.	185,000,000	190,000,000
Owce I kl.	—	—
„ II kl.	110.000.000	—
„ III. kl	90.000.000	—
Prosięta za parę 6—8 tyg.	45.000 000	—
Prosięta za parę 9 tyg.	52.000.000	—

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.